

# Zofia Zarębianka

---

## "Sacrum" wobec "duchowego" : pojęciowe pułapki i warianty wzajemnych odniesień

---

Studia Humanistyczne AGH 12/3, 7-14

---

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

**Zofia Zarebianka\***

**„SACRUM” WOBEC „DUCHOWEGO”.  
POJĘCIOWE PUŁAPKI  
I WARIANTY WZAJEMNYCH ODNIESIEŃ**

Przedmiotem artykułu jest refleksja nad stosowanymi przez badaczy wymiaru duchowego / wymiaru sacrum w literaturze terminami oraz konsekwencjami braku jasných delimitacji semantycznych używanych pojęć. Jeżeli dodać do tego zachodzącą na naszych oczach przemianę kulturową, obejmującą także literaturę, skala trudności metodologicznych oraz interpretacyjnych rośnie. Z jednej więc strony mamy do czynienia z nieostrością pojęć, za pomocą których miałyby być opisywana rzeczywistość literacka – w aspekcie obecnych w niej sensów duchowych oraz znaczeń generujących pole sakralnego, z drugiej strony, zasadnicze przemiany, którym podlega literatura współczesna. Zderzenie tych obydwu faktów doprowadza do sytuacji, iż badacz w pewnym sensie jest rozbrojony. Niedoskonałe narzędzia, którymi dotychczas zwykł się posługiwać okazują się niekompatybilne z nowymi tekstami. Zachodzi zatem potrzeba zarówno doprecyzowania pojęć takich jak sacrum, metafizyczne czy duchowe w literaturze, jak i wypracowania nowych narzędzi analitycznych pozwalających na dotarcie do głębszych poziomów znaczeń literatury najnowszej. Zastosowanie ich mogłoby być pomocne w uchwyceniu kierunku i charakteru zmian obowiązującego do lat dziewięćdziesiątych XX wieku paradygmatu aksjologicznego, filozoficznego i estetycznego wpisanego w teksty literackie. Tak zarysowane pole problemowe określa myślowy trzon rozważań, które mają charakter teoretyczno-metodologiczny. Sformułowane postulaty badawcze wymagają – w przyszłości – weryfikacji przeprowadzonej na podstawie konkretnych tekstów literackich.

Słowa kluczowe: literaturoznawstwo, sacrum w literaturze, duchowość w literaturze, metodologia badań

Przedmiotem uwagi w artykule jest refleksja nad stosowaną przez badaczy wymiaru duchowego w literaturze / badaczy sacrum w literaturze terminologią oraz nad konsekwencjami braku jasných delimitacji znaczeniowych używanych przez nich pojęć: sacrum, duchowe (a także metafizyka, religijność, które jednak tym razem nie znajdują się w bezpośrednim polu zainteresowania). Jeżeli do braku pojęciowej precyzji, cechującej w szczególności teksty krytycznoliterackie<sup>1</sup>, dodać zachodzącą na naszych oczach przemianę kulturową, uwidaczniającą się także w literaturze<sup>2</sup>, skala trudności metodologicznych oraz nieuchronnych nieporozumień interpretacyjnych rośnie.

\* Uniwersytet Jagielloński; zofzar@op.pl.

<sup>1</sup> Widownią terminologicznych nieporozumień jest między innymi poświęcony problematyce stosunku literatury do religii monograficzny numer „Dekady Literackiej” 225–226/2007.

<sup>2</sup> Jej znakiem są nie tylko teksty poetów „bruLionu”, ale także dyskursy fabularne, m.in. Manueli Gretkowskiej, Doroty Masłowskiej, Michała Witkowskiego i innych.

Z jednej bowiem strony mamy do czynienia ze wspomnianą nieostrością pojęć, za pomocą których miałyby być opisywana rzeczywistość literacka – w aspekcie obecnych w niej sensów duchowych oraz znaczeń generujących pole sakralnego, z drugiej strony, z zasadniczymi przemianami, którym, wraz z całą kulturą, podlega literatura współczesna. Zderzenie tych obydwu faktów doprowadza do sytuacji, w której badacz tych zagadnień w pewnym sensie zostaje rozbrojony. Traci więc zarówno zdolność jasnego rozpoznania natury nowych zjawisk, jak i instrumentarium, za pomocą którego mógłby je najpierw zrozumieć, a potem także – adekwatnie opisać. Niedoskonałe i mało wyspecjalizowane narzędzia, którymi dotychczas zwykł się posługiwać okazują się mianowicie w dużym stopniu niekompatybilne z nowymi tekstami. Zachodzi zatem konieczność zarówno doprecyzowania pojęć takich jak *sacrum*, metafizyczne czy duchowe w literaturze, a być może także potrzeba ich zredefiniowania, jak i w dalszej perspektywie konieczność wypracowania całkiem nowych narzędzi, w tym przede wszystkim nowych metod analitycznych pozwalających na dotarcie do głębokich poziomów znaczeń literatury najnowszej, jeśli oczywiście założyć, iż nie jest ona ich, owych znaczeń głębokich, pozbawiona. Zastosowanie owych zredefiniowanych pojęć mogłoby też być pomocne w uchwyceniu kierunku i charakteru zmian obowiązującego w Polsce mniej więcej do początku lat dziewięćdziesiątych XX wieku paradygmatu – aksjologicznego, filozoficznego i estetycznego wpisanego w teksty literackie<sup>3</sup>. W ten sposób zarysowany obszar badawczy ma charakter maksymalistyczny i przekraczałby – jak się wydaje – w swej części postulatycznej realne możliwości realizacyjne ograniczone ramami krótkiego szkicu. Skupię się zatem tutaj bardziej na kwestiach terminologicznych, gdyż te – mimo pozorów drugorzędności – w konkretnym postępowaniu interpretacyjnym stają się źródłem wielu problemów.

We własnej praktyce badawczej, penetrującej różne aspekty *sacrum* w literaturze, zwłaszcza w poezji, zauważam od pewnego czasu znaczące przesunięcie metodologiczne, polegające na unikaniu czy też bardziej oszczędnym i powściągliwym użyciu terminu *sacrum*, zamiast którego w analizach konkretnych tekstów zdecydowanie częściej posługuję się – pojemniejszym i bardziej neutralnym, jak się wydaje – terminem „duchowe”.

Jakie jest zatem rozróżnienie między tymi terminami? Czy chodzi tu jedynie o proste zastąpienie jednego pojęcia innym? Czy też za rzeczoną zmianą stoi jakieś głębsze uzasadnienie, podyktowane – być może – po pierwsze, odmiennością materiału literackiego, po drugie, namacalnym, choć trudnym do uchwycenia i nazwania, przekształcaniem się modelu kultury współczesnej, tej która współtworzy nasze dziś, a którą cechuje (*en bloc*, jeśliby pokusić się o jakieś generalizacje) z jednej strony głęboka sekularyzacja, z drugiej, towarzyszące jej, czy też będące jej wykładnikiem, oderwanie zainteresowania duchowością od instytucjonalnych religii (Dobroczyński 2001). Ilustrację tego rodzaju przekształceń zachodzących w obrębie literatury stanowić może między innymi twórczość poetycka Marcina Świetlickiego. Nie sposób odmówić jej silnego nacechowania „duchowym” czy też mocnej obecności pierwiastka

---

<sup>3</sup> Wydaje się, iż koniec formacji modernistycznej jest w Polsce znacząco przesunięty w stosunku do przemian kulturowo-świadomościowych mających miejsce w Europie Zachodniej oraz w Ameryce. Rzeczone opóźnienie motywuje się czynnikami polityczno-ustrojowymi, powodującymi zablokowanie na przeszło dwadzieścia lat swobodnego przepływu idei i wynikające stąd zakonserwowanie modelu kultury i wzorców myślenia na Zachodzie kontestowanych już w latach sześćdziesiątych dwudziestego wieku.

duchowego w tekstach, trudno wszakże byłoby rozpatrywać rzeczoną poezję w perspektywie sacrum<sup>4</sup>. Podobnie rzecz się przedstawia w odniesieniu do twórczości Jacka Podsiadły, kontestującej religię i sacrum rozumiane jako atrybut doktryny i instytucji<sup>5</sup>, a niepozbawionej przecież wyraźnie eksponowanych pierwiastków duchowych. Jeśliby w odniesieniu do tego typu wierszy stosować termin sacrum musiałby on zostać na użytek takich analiz znacząco zredefiniowany (por. Zarębianka 2001b, 2008a, 2008b).

Aby zatem spróbować odkryć i zwerbalizować przyczyny wspomnianej zmiany podejścia, należy najpierw, jak sądzę, określić relacje istniejące między wskazanymi terminami: sacrum i duchowym, a wcześniej jeszcze dookreślić sposób rozumienia każdego z nich.

W odniesieniu do badań literackich, a takie są przedmiotem artykułu, termin sacrum bywa używany w dwu podstawowych wariantach znaczeniowych. Tak więc, w rozumieniu najbardziej ogólnym i szerokim, sacrum w literaturze pojmowane jest jako zespół zróżnicowanych jakości związanych ze sferą sensów religijnych, teologicznych oraz duchowych dających się wykryć w tekście na jego różnych poziomach. Takie rozumienie sacrum wskazuje na syntetyczny oraz w pewnym sensie hasłowy charakter tego terminu, używanego jako termin zbiorczy na określenie całej, bardzo bogatej i wewnętrznie zróżnicowanej interdyscyplinarnej domeny badań, bez wyszczególniania przedmiotowej natury sacrum i obejmującego zjawiska różnoimienne, przynależne do rozmaitych, często niestykających się z sobą porządków. W rzeczonym ujęciu pojęcie sacrum byłoby zatem, jak podkreślam, terminem zbiorczym, w którego zakres wchodzi szeroki nurt wewnętrznie zróżnicowanych i nietożsamy z sobą zagadnień podejmujących problematykę religijną, teologiczną oraz duchową występującą w tekście literackim. W zaprezentowanym powyżej rozumieniu termin sacrum służy więc jako swego rodzaju wytrych czy mówiąc inaczej jako pojemny skrót myślowy używany w roli nazwy oznaczającej wewnętrznie bardzo rozgałęziony nurt badań literackich, których istotą pozostaje zainteresowanie wskazaną wyżej problematyką ujmowaną w sposób syntetyczny w jednowyrazowym pojęciu, mającym za zadanie jedynie zakreślić obszar badawczy (por. Zarębianka 2001a).

W ujęciu węższym, zbliżonym do religioznawstwa i wywodzonym z klasyki piśmiennictwa religioznawczego (zob. Eliade 1966; James 1958; Otto 1968), termin pojawia się jako synonim tego, co święte, bądź (i) odsyłające do absolutu oraz wskazujące nań. W takim rozumieniu sacrum uwyrażnia się więc jako pewien obiekt, nie odnosi się zatem do sfery przeżycia podmiotu, nie dotyczy sfery jego doświadczenia, ale posiada, by tak rzec, swoją materialną, czy lepiej powiedzieć, obiektywną, reprezentację i sytuuje się w porządku ontologicznym.

Trzeba też od razu dodać i zastrzec, iż w obliczu wielości znaczeń przypisywanych obydwu użytym w tytule tego wystąpienia pojęciom określenie wzajemnej między nimi relacji zdaje się zadaniem – bez przesady – karkołomnym, jeśli nie wręcz niewykonalnym. Zarazem przecież jawi się jako konieczność dla badacza podejmującego refleksję nad tymi wymiarami kultury, które dawniej określono by pewno po prostu bez zbędnych rozgraniczeń mianem

---

<sup>4</sup> I to pomimo wydanego w wyborze Wojciecha Bonowicza tomu wierszy poety zatytułowanego jako „wiersze religijne” (zob. Świetlicki 2007).

<sup>5</sup> Tu porównaj m.in. wiersze kontestujące Jana Pawła II, np. *List do papieża Jana Pawła II pocztą niedyplomatyczną*, (zob. Podsiadło 2003: 23).

metafizycznych czy wręcz religijnych, umieszczając tak „sacrum”, jak i „duchowe” w polu odniesień do tak czy inaczej pojmowanej sfery nadprzyrodzonego.

Pierwsze stwierdzenie odrzucić się zatem musi o banał, wskazujący wszakże na niezbywalną, choć często pomijaną, oczywistość, że mianowicie warunkiem wstępnym wszelkich rozpoznań mających na celu ustalenie relacji pomiędzy „sacrum” a „duchowym” jest bezwzględne definicyjne dookreślenie i wskazanie, w jakim znaczeniu w danym tekście stosować się będzie każde z wymienionych pojęć. W zależności bowiem od sposobu, w jaki zostaną zdefiniowane, wzajemny związek między nimi ukształtuje się całkowicie odmiennie, co jak sądzę, warto mieć na względzie, gdyż o nieporozumienia łatwiej tu niż na innym, mniej rozległym i mniej grząskim semantycznie, gruncie.

Wydaje się przeto, iż stwierdzenie o uzależnieniu znaczeniowych stosunków między duchowym a sacrum od ich definicji ma charakter podstawowy.

W rozumieniu najzupełniej potocznym, wręcz zdroworozsądkowym, obydwa terminy traktowane bywają wymiennie, podobnie zresztą jak często synonimicznie rozumiane są pojęcia duchowości i religijności, w rzeczywistości rzadko kiedy i niekoniecznie tożsame. Wspomniana wyżej obserwowana obecnie tendencja do wymienności pojęć sacrum i duchowe bazowałaby więc, przynajmniej niekiedy, na tym użyciu pojęcia sacrum, które traktuje je jako hasło wywoławcze dla całej rzeczonyj problematyki, odwołuje się zatem do szerokiego i najbardziej ogólnego znaczenia terminu. Warto zauważyć, iż w takim wariacie duchowe może być ujmowane jako jeden z elementów sacrum, wchodzi więc poniekąd w jego zakres i stanowi jeden z możliwych aspektów złożonej problematyki badawczej. Za wyraz tego rodzaju tendencji do wymiennego użycia pojęć sacrum i duchowe/duchowość w badaniach odnoszących się do literatury można by uznać coraz częstsze operowanie terminem „duchowe” w miejsce dotychczasowego „sacrum” (Kłoczowski 2006). Czy jednak opisana tendencja wynika jedynie z niefrasobliwego do pewnego stopnia przekonania o identycznym zakresie znaczeniowym i wynikającej stąd pełnej wymienności obydwu pojęć? Czy też może, i tu pojawia się druga supozycja, skłonność owa wynika z niejasnej i niezwerbalizowanej wprost intuicji o szerszym – a więc bardziej adekwatnym do przemian w dzisiejszej kulturze – zakresie „duchowego”, które jawi się jako mniej zobowiązujące, mniej związane z konkretnym systemem religijnym i zarazem jako bardziej subiektywne, a zatem bardziej odpowiadające zauważalnym współcześnie tendencjom do sekularyzacji z jednej oraz prywatyzacji religii z drugiej strony (Bielik-Robson 2006; Leszczyńska i Pasek 2008). W takim z kolei ujęciu duchowe nie byłoby bynajmniej identyczne z sacrum, przeciwnie, wybór terminu byłby konsekwencją przekonania o przeobrażeniach paradygmatu kulturowego i lokował się na osi pewnego – mniej lub bardziej ostro się zarysowującego – przeciwstawienia sacrum i duchowego, które to z kolei także może mieć kilka wariantów.

Na zapleczu tego rodzaju myślenia może więc kryć się po pierwsze przekonanie, iż sacrum wiąże się w sposób konieczny z jakimś system wierzeń, odnosi się zatem do sfery religii, duchowość zaś może być rozpatrywana niezależnie od tego, co transcendentne i czego znakiem pozostaje sacrum. Wtedy też przeciwstawność sacrum i duchowego uwidacznia się najdobitniej. W takim ujęciu sacrum rozumiane jest z jednej strony w kategoriach Eliadowskich, a więc jako to, co bytowo, ontologicznie „rzeczywiste”, przy dopowiedzeniu, iż owo „rzeczywiste”, „prawdziwe” dotyczy i utożsamia się z tym, co transcendentne, „absolutne”

i „nadprzyrodzone”. Z drugiej strony, „sacrum” bliskie by tu było *Numinosum*, w takim rozumieniu, jakie nadaje mu Rudolf Otto w swojej pracy *Świętość*. Obydwie powyższe definicje sacrum sytuują je w kręgu „religijnego”, rozpoznając przede wszystkim ontologiczny wymiar rzeczywistości sacrum, a więc wskazując na jego przedmiotowy, bytowy charakter. Duchowe wyodrębniałoby się wtedy w takim układzie na mocy znaczeń innych niż religijne, odwoływaloby się do asocjacji kulturowych i psychologicznych. Jeśli wskazać za punkt wyjścia przyjmując założenie o ontologicznym charakterze sacrum, to nawet przy zachowaniu bardziej tradycyjnego i wąskiego pojmowania „duchowego” jako odnoszonego tak czy inaczej do sfery tego, co nadprzyrodzone czy absolutne, zarysowane rozróżnienie między duchowym a sacrum pozostawałoby w mocy. Dokonuje się ono bowiem na zasadzie przyporządkowania sacrum porządkowi ontologicznemu, przedmiotowemu i obiektywnemu (w rozumieniu prezentowanego w tekście światoodczucia), duchowego zaś porządkowi egzystencjalnego doświadczenia, jednostkowego przeżycia. Wtedy można by zasadnie mówić, iż sacrum jest przedmiotem doświadczenia duchowego. Ujęcie powyższe może mieć różne odmiany, w zależności od szczegółowego dookreślenia sacrum i jego religijnego bądź pozareligijnego charakteru) i pozwala na przeciwstawienie tak ontologicznie zdefiniowanego sacrum (niekonieczne sacrum religijnego!) kategorii duchowego, pojmowanego jako płaszczyzna wszelkiej aktywności wyższych władz psychicznych człowieka bez konieczności odwoływania się do sankcji nadprzyrodzonych.

Pozostając wszakże przy religioznawczych określeniach sacrum w zarysowanym powyżej rozgraniczeniu, sfera sacrum wpisywałaby się w rozległe pole semantyczne „religijnego”, choć nie byłaby z nim tożsama, gdyż tę sferę dookreślałoby, w sensie ścisłym, pojęcie *sanctum*, jako identyczne z absolutem<sup>6</sup>. W tym układzie rozróżnień sfera duchowego funkcjonowałaby poniekąd autonomicznie jako niepowiązana w sposób konieczny z żadną konfesją i nie implikująca odniesień transcendentalnych. Z drugiej strony warto zauważyć, iż duchowe może przeciwstawiać się religijnemu także na mocy innego jeszcze rozróżnienia. Jeśli mianowicie uwzględnić wywodzące się od Karla Bartha i podjęte później przez Dietricha von Bonhoffera (a więc pochodzące z teologii protestanckiej) rozróżnienie pomiędzy religią a wiarą, w którym po stronie religii umieszczone są znaczenia doktrynalne i instytucjonalne, a więc pewien system, po stronie zaś wiary znaczenia związane z osobistym doświadczeniem oraz z zawierzeniem Bogu, wtedy sacrum sytuowałoby się w odniesieniach do religii, duchowe zaś w odniesieniach do wiary. W takim układzie duchowe – choć z innych niż wcześniej wyartykułowane powodów, także nie byłoby identyczne ani z sacrum, ani z religijnym, na mocy antagonizmu pomiędzy religią (domeną systemu) a wiarą (domeną doświadczenia). Przeciwnie, duchowe sytuowałoby się wtedy w wyraźnej opozycji do religijnego jako dziedzina *sui generis* przynależna do indywidualnego doświadczenia.

Równocześnie trzeba też zauważyć, iż także i sacrum odbierane są coraz częściej sensy odnoszone do Boga, religii i transcendencji, a miano to bywa przywoływane na oznaczenie każdej rzeczywistości, która w jednostkowym systemie wartości uzyskuje rangę prymarną,

---

<sup>6</sup> O rozróżnieniu między *sacrum* a *sanctum*, zob. m.in. Zarębianka 1992 oraz Jan Andrzej Kłoczowski OP w referacie wygłoszonym podczas międzynarodowego kongresu polonistyki zagranicznej w Opolu (w druku w księdze pokonferencyjnej).

nadrzędną, organizującą myślenie i ukierunkowującą egzystencję. W takim z kolei rozumieniu, to sacrum odarte zostaje z elementu transcendentnego i niejako przeniesione w sferę profanum. Czy wobec tak zaprojektowanego sacrum zasadne byłoby mówienie na przykład o duchowości konsumpcjonistycznej? Taka relacja między duchowym a sacrum zakładałaby umieszczenie obydwu pojęć poza obszarem religijnego czy nadprzyrodzonego i znów, choć na przeciwstawnej niż poprzednio zasadzie, odtwarza wariant swoistej wymienności terminów sacrum i duchowe, tym razem jednak wymienności odwołującej się do przeniesienia znaczeń obu pojęć w pole sensów kulturowych czy antropologicznych. Trudno jednak nie zauważyć, iż przy tego typu użyciach obydwaj pojęcia, zwłaszcza zaś pojęcie sacrum, rozmywa się, tracąc w gruncie rzeczy swoją znaczeniową istotę.

Sluszniejsze byłoby, jak się wydaje, mówienie w takim jak powyższy i jemu podobnych przypadkach, o quasi-sacrum<sup>7</sup>, za które należałoby uznać wszelkie takie desygnaty, które, nie posiadając żadnych odniesień nadprzyrodzonych, transcendentnych czy, prościej, religijnych, a więc wyjęte z jakiegokolwiek kontekstu religijnego, w indywidualnej lub zbiorowej świadomości traktowane by były jako obiekty czci, czyli w sposób przynależny sacrum. Rolę sacrum bowiem może pełnić każdy *de facto* przedmiot uznawany za taki przez podmiot. W literaturze funkcja taka przypada niekiedy sztuce lub przyrodzie (choć w tym ostatnim wypadku, z uwagi na epifaniczny charakter natury, rzecz dodatkowo się komplikuje).

W jeszcze odmienny sposób ukształtuje się mapa wzajemnych odniesień między sacrum a duchowym, jeśli to pierwsze umieścić w porządku etycznym, a nie ontologicznym<sup>8</sup>. Sacrum mianowicie (a także w jeszcze większym stopniu sanctum!) – jako to, co święte (porządek ontyczny) – wyzwala bowiem w stykającym się z nim podmiocie reakcję, którą można by rozpatrywać jako imperatyw świętości, poczucie wewnętrznej potrzeby jakiegoś utożsamienia się czy przynajmniej upodobnienia ze świętym obiektem. Sacrum zatem wzywa człowieka do tego, by on sam urzeczywistniał w sobie tę świętość, której dotknął w kontakcie z nim. W takiej konfiguracji na plan pierwszy wysuwa się etyczny status sacrum i w tym porządku rozważań znów może zaniknąć przeciwstawienie między sacrum a duchowym. Znika bowiem wówczas wcześniejsze rozróżnienie między planem bytowym a egzystencjalnym, a obydwa pojęcia przesuwiają się na jedną płaszczyznę, w której na plan pierwszy wysunie się indywidualne doświadczenie podmiotu. W takim układzie sacrum staje się niejako duchowym, a wymiennosc pojęć ponownie jest prawomocna, wszakże innymi jednak czynnikami niż w przypadkach poprzednich byłaby uwarunkowana.

Przeprowadzone symulacje ukazują wielość możliwych stosunków pomiędzy sacrum a duchowym, każdorazowo uzależnionych od przyjętego rozumienia zarówno sacrum, jak i duchowego. Dwie podstawowe relacje między pojęciami to relacja wymienności (zachodząca z kolei w trzech wersjach) i relacja przeciwstawienia, zachodząca także w kilku odmianach. W obrębie każdej z nich możliwe są dodatkowe warianty wynikające ze szczegółowych dookreśleń warunków brzegowych, za które należałoby przyjąć religijne lub pozareligijne znaczenia przypisywane tak duchowemu, jak i sacrum. Wynika też z powyższych rozważań,

---

<sup>7</sup> Na temat quasi-sacrum por: Zarębianka 1992.

<sup>8</sup> Rozróżnienie powyższe zastosowałam w przywołanej wyżej książce. Używa go także Jan Andrzej Kłoczowski OP we wspomnianym w jednym z poprzednich przypisów wystąpieniu kongresowym.

iż często stosowane we współczesnych badaniach sakrologicznych w literaturze zastępowanie pojęcia sacrum przez duchowe może mieć różne uzasadnienia i przyczyny, w związku z czym może właściwy byłby postulat ich ujawniania, mającego na celu zapobieżenie terminologicznemu chaosowi, nieuniknionemu w przypadku braku odpowiedniego sprecyzowania wypowiedzi. Wreszcie też trzeba stwierdzić, iż nie da się wobec stopnia komplikacji zarysowanej problematyki oraz wieloznaczeniowości podstawowych terminów, przesądzić o wyższości któregośkolwiek z nich. Wszystkie, bez stosownych dopowiedzeń i wyjaśnień skażone są semantyczną niedookreślonością, co nie pozwala przyznać jednemu z nich statusu prymarności w odniesieniu do całokształtu dyscypliny objętej hasłowo nazwą badań nad sacrum w literaturze.

## BIBLIOGRAFIA

- Bielik Robson, Agata. 2006. *Ożywcze niepojednanie: nowoczesność jako doświadczenie religijne*, w: Ryszard Nycz i Anna Zeidler-Janiszewska (red.), *Nowoczesność jako doświadczenie*, Kraków: Universitas, s. 91–115.
- Dobroczyński, Bartłomiej. 2001. *Refleksje o duchowości współczesnej*, w: Marta Kudelska (red.), *Człowiek wobec świata na przełomie wieków. Dawne i nowe wzorce duchowości*, Kraków: Collegium Colominum, s. 141–160.
- Eliade, Mircea. 1966. *Traktat o historii religii*, Warszawa: KiW.
- James, Wiliam. 1958. *Doświadczenie religijne*, Warszawa: KiW.
- Kłoczowski, Jan Andrzej OP. 2006. *Czym jest duchowość? Kontekst religijny i historyczny*, w: Anna Grzegorzczak, Jacek Sójka i Rafał Koschany (red.), *Fenomen duchowości*, Poznań: Wydawnictwo UAM, s. 13–21.
- Leszczyńska, Katarzyna i Zbigniew Pasek. 2008. *Nowa duchowość w badaniach społecznych*, w: Katarzyna Leszczyńska i Zbigniew Pasek (red.), *Nowa duchowość w społeczeństwach monokulturowych i pluralistycznych*, Kraków: Nomos, s. 9–20.
- Otto, Rudolf. 1968. *Świętość*, Warszawa: KiW.
- Podsiadło, Jacek. 2003. *Wiersze zebrane*, Warszawa: Lampa i Iskra Boża.
- Świetlicki, Marcin. 2007. *Nieoczywiste. Wiersze religijne według Wojciecha Bonowicza*, Kraków: Wydawnictwo EMG.
- Zarębianka, Zofia. 1992. *Poezja wymiaru sanctum*, Lublin: TN KUL.
- Zarębianka, Zofia. 2001a. *W meandrach metodologii*, w: tejsze, *Tropy sacrum w literaturze XX wieku*, Bydgoszcz: Homini, s. 9–19.
- Zarębianka, Zofia. 2001b. *Sacrum na cenzurowanym, czyli nowa metafizyczność na nowe tysiąclecie*, w: tejsze, *Tropy sacrum w literaturze XX wieku*, Bydgoszcz: Homini, s. 161–177.
- Zarębianka, Zofia. 2008a. *Rzeczywistość i duchowość w nowej poezji na przykładzie twórczości pokolenia „bruLionu”*, w: tejsze, *Czytanie sacrum*, Kraków–Rzym: Stowarzyszenie Pisarzy Polskich, Instytut Wydawniczy „Maximum”, s. 88–98.
- Zarębianka, Zofia. 2008b. *De(Kon)strukcja sacrum? Strategie liryczne wobec sacrum w poezji polskiej po roku 1989*, w: tejsze, *Czytanie sacrum*, Kraków–Rzym: Stowarzyszenie Pisarzy Polskich, Instytut Wydawniczy „Maximum”, s. 99–117.



SACRUM VS SPIRITUAL. SEMANTIC TRAPS AND VARIATIONS OF THE MUTUAL RELATIONS

The subject of the present paper includes a reflection on the terminology used by the researchers of spiritual and/or sacred dimension and its consequences concerning the loss of the semantic delimitation between these two notions. To add the evident cultural transformation, embracing literature, as well. The grade of methodological difficulties and those of interpretation grows. Thus, from one hand we have to deal with vague notions with which to depict the literary reality in the aspect of its involved spiritual meaning and generating the sacred area; on the other hand we are concerned with essential changes which take place in contemporary literature. Collision of these both facts carries a researcher into the situation he feels just helpless. Imperfect tools he has been used so far prove to be incompatible with new texts. Therefore, it seems indispensable, in the realm of literature, to be precise in the usage of such ideas as "sacrum" in its metaphysical and spiritual meaning and find new analytical tools in order to go deep into the strata of the newest literature. To apply such tools could be helpful in catching direction and character dominant up to the last decade of the XX century, its axiological, philosophical, aesthetic paradigm extant in literary texts. The way that the scale of problem is presented qualifies the mental core of considerations dealing with theoretical as well as methodological subjects. In the conclusion the postulate which is formed demands a verification based upon the concrete literary works.

Key words: knowledge of literature, "sacrum" in literature, spirituality in literature, methodology of research